

Iwona Kosek
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3804-109X>
e-mail: i.kosek@uwm.edu.pl

A to prostak jeden!* – o ekspresywnej jednostce *jeden

***What a (damn) boor!* – on the expressive unit *jeden* (one)**

Abstrakt

Celem artykułu jest wstępna charakterystyka własności funkcjonalno-składniowych wyrażenia *jeden* w kontekstach takich, jak zasygnalizowany w tytule. W szerszej perspektywie artykuł wpisuje się w nurt badań nad własnościami językowymi jednostek języka (w rozumieniu Andrzeja Bogusławskiego) jako budulcem wypowiedzeń. Przeprowadzona analiza pozwala scharakteryzować *jeden* jako wyrażenie nienależące do przedmiotowego poziomu języka, otwierające miejsce dla nazw osób, obligatoryjnie postpozycyjne wobec rzeczowników, z którymi się łączy. W strukturze tematyczno-rematycznej analizowane *jeden* nie może być rematem (zajmuje zwykle miejsce komentarza rematu). Opisywane wyrażenie ma charakter ekspresywny, przesądza też o (negatywnym) wartościowaniu.

Słowa kluczowe: jednostka leksykalna, ekspresywność, metatekstowość

Abstract

The main objective of the analysis is to preliminarily characterize the syntactic-functional features of the string *jeden* ('one') in occurrences to the one given in the title. In a broader perspective, the paper can be treated as a part of the studies on description of language units (in the sense of Andrzej Bogusławski) as the main building material of utterances. The analysis leads to the conclusion that the described unit does not belong to the objective level of language and it is used with nouns referring to people, taking a postposition relative to those nouns. The unit can not function as a rheme in a thematic-rhematic structure. (It is primarily a rhematic comment.) *Jeden* is an expressive unit and it determines the (negative) evaluation.

Key words: lexical unit, expression, metatextual language unit

1. Systemowy opis języka zakłada m.in. charakterystykę jednostek leksykalnych, stanowiących budulec wypowiedzeń. W tym nurcie badań nad językiem mieści się niniejszy artykuł, w którym przedmiotem zainteresowania jest jedno z wyrażen o kształcie *jeden*. Cel opisu stanowi wstępna,

„rozpoznawcza” charakterystyka jego własności składniowo-funkcjonalnych. W analizie przyjmuję kilka wyjściowych założeń dotyczących rozumienia stosowanych terminów.

A. Opisywaną jednostkę łączę z triadą emocjonalność (emotywność) – ekspresywność – wartościowanie¹, nie zakładam jednak konieczności łącznego wystąpienia wszystkich jej elementów w każdym rozważanym kontekście.

B. Pojęcie *emocji* odnoszę do procesów psychicznych, do języka natomiast określenia *emocjonalność*, *emotywność*² rozumiane jako sposoby przejawiania się emocji w języku (językowe sposoby określenia np. gniewu, pogardy, zadowolenia itp.). Można też zdefiniować emocjonalność jako „uczuciowy stosunek nadawcy do rzeczywistości ekstralingwistycznej, wyrażony za pomocą środków językowych” (Rejter 2006: 57–58, zob. też Grzesiuk 1995: 14). W podobnej relacji (tzn. *niejęzykowy* – *językowy*) pozostają *ekspresja* jako uzewnętrznianie osobowości nadawcy, stosunku do otaczających go zjawisk (zob. Rejter 2006: 57–58) i *ekspresywność* jako wszelkie językowe wykładniki, sposoby ukazywania, ujawniania ekspresji³. W potocznym rozumieniu ekspresywność mieści w sobie sugestywność, wyrazistość językowego sposobu prezentowania różnych zjawisk, zwłaszcza przeżyć nadawcy, i silne oddziaływanie na innych (zob. też definicję w ISJP)⁴. Jak wynika z podanych rozróżnień, ekspresywność i emocjonalność są ze sobą powiązane, nie zakładam jednak, że są to (podobnie jak emocje i ekspresja) synonimy⁵, choć niekiedy oba typy określeń (pojęć) używane są w opracowaniach zamiennie⁶.

C. Elementem ekspresywności może być wartościowanie, nie rozstrzygam tu, czy jest to składnik konieczny⁷.

¹ Rekapitulację poglądów na temat tej triady (z włączeniem emocji) przynosi artykuł Tymiakina 2017, zob. też Rejter 2006, rozdz. II.

² Określenie *emocjonalność* może też znaczyć ‘bycie emocjonalnym’, ponieważ jednak jest ono stosowane w literaturze przedmiotu (zob. przywołaną definicję Rejtera), pozostawiam je w artykule, traktując jako synonimiczne wobec *emotywności*.

³ Grabias (1981: 22) widzi omawiane rozróżnienie następująco: „[...] ekspresję uznaję za proces, a ekspresywność za cechę znaku będącą wynikiem procesu”. Dodać trzeba, że autor rozróżnia znaki nominatywne i predykatywne, a tym samym – różne poziomy ujawniania się ekspresywności (zob. s. 28–40).

⁴ Problematyka ekspresywności w języku była analizowana w wielu pracach, zob. m.in. Bally 1966; Wierzbicka 1969; Grzegorzczkowska 1978; Skubalanka 1995, a także cytowane wyżej opracowania.

⁵ Zwykle ekspresja łączy się ze stanem emocjonalnym nadawcy, zaś ekspresywność na ogół definiuje się jako sposób wyrażania emocji nadawcy (zob. Rejter 2006: 58), nie wynika z tego jednak tożsamość obu zjawisk i omawianych par pojęć, zob. też uwagi Skubalanki (1995: 61–62).

⁶ Szerzej o tym pisze Grabias (1981: 19–28).

⁷ Ocenę uznaje się zwykle za podstawę nominacji ekspresywnej (zob. Rejter 2006: 71).

D. Ekspresywność, podobnie jak wartościowanie, dotyczy zarówno sfery *langue*, jak i *parole*, przejawia się zatem w języku na różne sposoby i na różnych jego poziomach: w leksyce, składni, prozodii... (zob. np. Grabias 1981, a także podział środków wyrażania wartościowania w: Puzynina 1992). W artykule przedmiot zainteresowania stanowi element poziomu leksykalnego.

E. Zakładam, że opisywane *jeden* ma charakter ekspresywny (ekspresywność jest jego właściwością definicyjną jako jednostki języka).

Rozważania podzielone zostały na dwie części: punkt 2.1. dotyczy przede wszystkim własności powierzchniowo-syntaktycznych opisywanego wyrażenia oraz (w części końcowej) jego kwalifikacji gramatycznej i przynależności do określonego poziomu języka, p. 2.2. – problemu wartościującego charakteru *jeden*.

2. Przedmiotem analizy jest *jeden* z wystąpienie zobrazowanych tytułową frazą. Takie *jeden* odgraniczam od homonimicznych jednostek o tym samym kształcie, których formy występują w poniższych zdaniach (zaczerpniętych z NKJP):

- (1) *Dwa razy popularne i jeden bilet na PKS. I zaputki.*
- (2) *Ale jak długo można uprawiać jedną szybę.*
- (3) *Palilem sobie bo wagon dla palących, jak trzeba, a potem spać się zachciało, to poprosilem jednego gościa co siedział obok, żeby mnie obudził w Tarnowie.*
- (4) *Piersi mają jedna w drugą jak melony.*

W kontekstach typu (1)–(2) mamy do czynienia z liczebnikiem *jeden*, w zdaniu (3) została użyta jednostka przymiotnikowa (bliskoznaczna wobec *pewien, jakiś, bliżej nieznanym*), w (4) natomiast *jeden* jest składnikiem większej całości (*jeden w drugiego*), a nie odrębnym leksemem. Żadna z wymienionych w przykładach (1)–(4) jednostek, charakteryzowanych w słownikach współczesnego języka polskiego, nie jest opisywana w niniejszym artykule.

2.1. Interesujące nas *jeden* występuje, poza tytułowym przybliżeniem, np. w poniższych wypowiedzeniach:

- (5) *Jak oni zaczną grzebać koło ciebie, gnoju jeden, to już się nie wymkniesz.* (NKJP)
- (6) *Masakra to jest z wami, gdzie się obrócić uszędzie was pełno, mądrali jednych,...* (<http://astra.ne.3lab.info/post/110825,zabic-miasto>)
- (7) *Może jakieś szkolenie z kultury osobistej by im się przydało, prostakom jednym.* (https://www.gowork.pl/opinie_czytaj,531781)

Można też uznać opisywane wyrażenie za charakterystyczne dla języka niektórych postaci z serialu „Ranczo”⁸:

- (8) *Niestety, religia mi na to nie pozwala, miłosierdzie mam ci okazać, gadzie jeden.*
(odcinek 11)
- (9) *Solejuk, sztućcami na starość zachciało ci się rzucać, baranie jeden?* (odcinek 11)
- (10) *Wynosz się stąd, ty zomowcu jeden!* (odcinek 20)
- (11) *... A po trzecie, psia krew, weź się pan w końcu do roboty, darmozjadzie jeden, zamiast całe życie na tej ławce marnować. I przepraszam bardzo, że się uniosłem.*
(odcinek 43)

Podane dotychczas przykłady obrazują kilka charakterystycznych cech gramatycznych opisywanej jednostki. Dowodzą, po pierwsze, fleksyjności *jeden*, odmienności w obu liczbach, z charakterystycznymi dla przymiotnika morfemami fleksyjnymi (zob. zwłaszcza wypowiedzenia (5)–(7)). Po drugie, wskazują, że współwystępuje ono z rzeczownikiem, wchodząc z nim w relacje akomodacyjne. Wobec rzeczownika jest, co istotne, obligatoryjnie postpozycyjne, por. **Weź się pan w końcu do roboty, jeden darmozjadzie*. Wyznacza też klasę elementów mogących zajmować otwieraną pozycję – prymarnie są to, najogólniej mówiąc, rzeczowniki osobowe deprecjonujące (do ich charakterystyki wróć w dalszej części rozważań).

W przytoczonych przykładach użycia zwraca również uwagę swoista składniowa odrębność *jeden*. Na poziomie grupy zwykle występuje on jedynie z formą nadrzędnego rzeczownika, z którym, jak powiedziano, wchodzi w powierzchniowe uzgodnienia akomodacyjne. Jeśli spojrzeć z perspektywy struktury zdaniowej, to da się łatwo zauważyć, że typowe są dla analizowanej jednostki wystąpienia we frazie wołaczowej, dopowiedzeniu czy wtrąceniu – w wyeksponowaniu formalnym, często w zwrocie do adresata (zob. przykłady 8–11). Sygnalizuje to w sposób niepozostawiający wątpliwości kontur intonacyjno-wymawianiowy, a w piśmie interpunkcja. Konteksty z *jeden* jako elementem frazy konotowanej nie są jednak wykluczone, co można zobrazować poniższymi zdaniami:

- (12) *No i zatłukłem wesz jedną.* („Ranczo”, odcinek 14, wypowiedź wójta o zwolnionym dyscyplinarnie pracowniku gminy – Czerepachu)
- (13) *Widziałeś dziada jednego?* (SJPDun)

Elementem frazy tworzącej schemat składniowy konstrukcji (niezdaniowej) jest analizowane wyrażenie także w eksklamatywach (w rozumieniu Danielewiczowej 2014⁹) takich jak np. *(A) to cham jeden!* Niezależnie od

⁸ Cytaty pochodzą ze strony ranczo.wikia.com/wiki/Cytaty lub zostały przeze mnie wynotowane podczas emisji serialu.

⁹ Autorka monografii o eksklamatywach wprowadza wyraźne rozróżnienie między wypowiedziami o charakterze wykrzyknieniowym i zdaniami wykrzyknikowymi. Pierwsze

zajmowanej w schematach pozycji (wymaganej/luźnej) fraza z *jeden* jest w podanych przykładach składniowo i prozodycznie eksponowana.

Jeśli spojrzymy na cechy tytułowej jednostki z poziomu grupy imiennej, możemy stwierdzić, że z dużym trudem włącza się ją w grupy rozbudowane, z przydawkami charakteryzującymi, z właściwą takim grupom hierarchią elementów i szykiem. por.:

- (14) *Ten za dużo zarabiający zarozumiały konował jeden powinien zostać zwolniony.*¹⁰
 (15) *Ten codziennie upijający i awanturujący się gad jeden z drugiego piętra nie dał mi spać.*
 (16) *Słyszałeś, co ten nowo zatrudniony cwaniak jeden wymyślił?*
 (17) *Ty wiesz, co twój kochany synalek jeden mi powiedział?*

Choć takie zdania da się zbudować, sprawiają wrażenie raczej teoretycznych konstruktów, w uzusie są właściwie nieobecne. Sztuczność i problem z akceptacją podanych wyżej kontekstów wynikają, jak się wydaje, przede wszystkim z faktu, że *jeden* łączy się prymarnie z rzeczownikami ekspresywnymi i oceniającymi, a więc nazywającymi referenta w sposób nieneutralny, z wpisaną emocjonalno-oceniającą postawą nadawcy wobec określanej danym rzeczownikiem osoby¹¹. Idąc tropem Wierzbickiej, można powiedzieć, że wyrażenia takie zawierają pewien składnik w modusie „czuję, że...” i/lub „sądzę, że...” (por. Wierzbicka 1969: 42–43 i analizę wyrażenia *idiota*). Rozbudowywanie grupy imiennej o elementy wychodzące poza ocenę, emocję i komentarz, włączanie „czystych” informacji o charakterze obiektywnym, służących identyfikacji referenta, powoduje „konflikt” w zestawieniu z oceniającym, wartościującym rzeczownikiem. Jest to też swego rodzaju konflikt stylistyczny, *jeden* przynależy bowiem do stylu spontaniczno-kolokwialnego. Jeśli występuje w kontekstach z takiego właśnie rejestru i oceniająco-ekspresywnych, wątpliwości co do akceptowalności i nienaturalności zdań znikają (zob. przykład (17)).

Gdyby szukać bardziej typowych (częstszych) przykładów współwystępowania *jeden* z innymi określeniami członu głównego grupy imiennej, byłyby to na pewno konteksty z zaimkami wskazującymi (sugerują to też podane wyżej przykłady):

- (18) *Wiesz, co ten prostak jeden przebrzydły zrobił?*
 (19) *Przyjdzie taki ciemniak jeden i się mądrzy, no!*

wiąże ze sferą *parole*, drugie, dla których definicyjny jest określony schemat składniowy – z grupą językowych narzędzi składniowych, a zatem z *langue*. Tylko do tych ostatnich konstrukcji odnosi określenie *eksklamatywy*, pierwszy typ nazywając *eksklamacjami*.

¹⁰ Przykłady bez oznaczeń są mojego autorstwa.

¹¹ Oddają to definicje i/lub kwalifikatory słownikowe, zob. np. opis rzeczowników BYDLAK, CHAM, ŚWINIA w ISJP, WSJP, USJP.

Naturalność, typowość takich wypowiedzeń wynika z faktu, że zaimki interpretujemy w podanych przykładach jako wykładniki referencji (a dla *jeden* właśnie konteksty wyodrębniające, a nie nieuogólniające są charakterystyczne), ale także lub przede wszystkim jako wykładniki ekspresji¹², poza tym – całe konstrukcje mają tu wydźwięk ekspresywny, na co wskazuje i ich budowa, i leksyka. Właśnie w takich konstrukcjach *jeden* „odnajduje się” najlepiej, por.:

(20) *Prostak okropny jeden, no!*

(21) *A to konował obrzydliwy jeden!*

(22) *...burak jeden bez klasy! (wsjp.pl)*

Podane przykłady nie budzą wątpliwości dlatego, że *jeden* występuje tu w wypowiedzeniach nacechowanych i w otoczeniu jednostek podobnych – z rysem ekspresywności lub typowo ekspresywnych, a więc, przywołując myśl Skubalanki (1995), takich, które emocjonalnie waloryzują rzeczywistość i dla których funkcja reprezentatywna jest sekundarna. Właśnie ekspresywność, wynikająca z emocji czy ocen nadawcy, ujawniająca się na różnych poziomach – w leksyce, szyku, prozodii, typie konstrukcji składniowej, i przynależność do potocznego rejestru polszczyzny łączy podane dotychczas poprawne przykłady użycia opisywanej jednostki.

Odrębny problem to szyk *jeden* w grupach z innymi określeniami członu głównego. W takich przykładach jak (20)–(22) może on zajmować pozycję dwojaką – bezpośrednio po rzeczowniku lub końcową. Trudno natomiast jednoznacznie wyrokować, czy pociąga to za sobą zmianę odniesienia, a więc czy *jeden* wzmacnia grupę jako całość, czy też tylko nadrzędnik grupy. Wypowiedzenia z bezpośrednią postpozycją wydają się bardziej naturalne, typowe, por. *Burak bez klasy jeden* vs. przykład (22). Podobnie przykłady w rodzaju: *...toż to Boga w sercu trzeba nie mieć. Chamy jedne zbuntowane!* („Ranczo”, odcinek 63), w których *jeden* wchodzi między składniki wielowyrzowej jednostki (*cham zbuntowany*; por. *Chamy zbuntowane jedne*).

Dla pełności analizy własności składniowych dodajmy, że opisywane *jeden* nie przyjmuje charakterystyki przysłówkowej, nie może też być wyodrębnione jako samodzielne wypowiedzenie (np. jako odpowiedź na pytanie) i zajmuje pozycję tylko przy rzeczowniku, nie jest przyłącznikowe (orzecznikowe).

To, co powiedziano do tej pory o *jeden*, sugerowałoby, że mamy do czynienia z jednostką z poziomu nieprzedmiotowego. Wśród cech gramatycznych

¹² Na funkcję ekspresywną części zaimków, która minimalizuje lub nawet eliminuje ich deiktyczny wymiar, zwracano w literaturze uwagę, zob. Jodłowski 1973; Miodunka 1974. Niektórzy, łącząc oba elementy, mówią o ekspresywnej konkretyzacji (Rejter 2006: 90–92).

argumentem za taką interpretacją jest np. fakt, że analizowana jednostka nie może zostać wydzielona jako samodzielne wypowiedzenie. W stosunku do *jeden* zawodzi też, podobnie jak w przypadku partykuł, tak prosta pomoc w ustaleniu zależności składniowej jak test pytań. Argument istotnie wspierający tezę o metajęzykowości analizowanej jednostki to jej funkcja w strukturze tematyczno-rematycznej. *Jeden* nie może pełnić funkcji rematu. Jest inherentnie nieakcentowane, nie podlega zatem negacji i nie bierze udziału w operacji kontrastowania eliminacyjnego. W większości podanych przykładów odnosi się do elementu wypowiedzenia znajdującego się pod niekontrastywnym akcentem, jest zatem komentarzem przyrematycznym. Konteksty takie, jak np. (16)–(17) wskazywałyby z kolei na przynależność całej grupy nominalnej do części tematycznej (zob. też 18–19, 12–13). Przemawiałoby to za widzeniem w *jeden* jednostki prymarnie (nie inherentnie) rematycznej. Kwestia ta wymaga jednak odrębnej analizy.

Mówiąc o przynależności do nieprzedmiotowego poziomu języka, zwróćmy jeszcze uwagę na argument semantyczny: *jeden* nie daje charakterystyki obiektu, ale komentarz nadawcy do tego obiektu, ma dostarczyć, podobnie jak np. *istny* czy *czysty* opisywane przez Danielewiczową (2007) i Grochowskiego (2009), informacji „na temat emocjonalnych stanów mówiącego w relacji do odpowiedniego przedmiotu” (Danielewiczowa 2007: 229). Nie informuje o obiekcie, ale „wzmacnia” jednostkę z poziomu przedmiotowego, co stanowi jedną z zasadniczych cech wyrażen z poziomu meta (zob. Grochowski 2008). Wydaje się, że w przypadku *jeden* nie można nawet mówić o synkretyczności, a więc połączeniu treści opisowych z komentarzem, co Danielewiczowa przypisuje np. wyrażeniom *istny*, *cholerny*, *prawdziwe (szaleństwo)*¹³, to komentarz w czystej postaci. Ta cecha wydaje się zasadniczą przyczyną problemów z akceptacją omawianych wyżej zdań (14)–(16), stanowiących przykłady właśnie konstrukcji synkretycznych.

Nasuwa się w tym miejscu jeszcze jedno pytanie: jak gramatycznie klasyfikować analizowaną jednostkę. Morfologicznie to przymiotnik, tak jest zwykle kwalifikowany w słownikach, zob. np. WSJP, ISJP. Jeśli kierować się klasyfikacją Zygmunta Saloniego (1974, zob. też Saloni, Świdziński 1998), to niewątpliwie tylko tak da się *jeden* interpretować, podobnie jak w klasyfikacji Romana Laskowskiego (1998) czy Zofii Zaron (2003). Jeżeli brać pod uwagę cechy znaczeniowo-funkcjonalne, stajemy przed problemami, jakie stwarza wkomponowanie w istniejące podziały leksemów wyrażen

¹³ Dodajmy, że autorka opisuje podane przymiotniki jako metatekstowe (Danielewiczowa 2007), uznając później to określenie za nieodpowiednie i nazywając je metapredykatywnymi (Danielewiczowa 2012: 110).

metajęzykowych. Niewątpliwie opisywane *jeden* otwiera miejsce dla innych klas wyrażen, w tym sensie jest syntagmatyczne. Stawia klasie, z którą się łączy, wymagania – ma konotację formalno-semantyczną. Używając określenia Jadwigi Wajszczuk (2005: 103), działa na jednostkach dających się określić w kategoriach gramatyczno-składniowych. Na obecnym etapie klasyfikacji leksemów trzeba by zatem widzieć w *jeden* apredykatywny przymiotnik z poziomu nieprzedmiotowego.

2.2. Należałoby jeszcze rozważyć, co *jeden* wnosi do wypowiedzeń, w których występuje, jaki rodzaj komentarza daje. Słowniki wskazują dosyć zgodnie na wzmacniający charakter *jeden*. Oto przykładowe definicje:

SJPDor

wyraz wzmacniający wyrażenie obelżywe lub uszczypliwe (Jeden, 7)

SJPDun

wzmocnienie ekspresywnego określenia istoty żywej (jeden II, 6)

ISJP

Słowa *jeden* używa się po wyzwiskach, aby je wzmocnić.

WSJP

używane przez mówiącego w celu wzmocnienia negatywnej oceny osoby, w stosunku do której użył wyzwiska lub negatywnego określenia.

Rzeczowniki, z którymi łączy się *jeden*, są, jak pokazują przytoczone definicje, opisywane dwojako: albo jako ekspresywne, albo jako negatywne (wyrażenia obelżywe, wyzwiska). Eksponowana jest zatem albo ich ogólniejsza cecha – ekspresywność, albo charakter oceniająco-wartościujący. Zauważmy jednak, że interesujące nas wyrażenie otwiera miejsce nie tylko dla rzeczowników inherentnie ekspresywnych i wartościujących, ale i leksykalnie „neutralnych”, co można zobrazować następującymi cytatami internetowymi:

(23) *A co, już innych słów nie było w zapasie, pedagogu jeden?* (<https://mxdoc.com/na-przekor-przeznaczeniu-oksana-petrovna-pankeeva.html>)

(24) *...perfekjoniści zaszranii, uczeni a o dysortografii nie słyszeli magistry jedne.* (forum.gp24.pl/akademia-pomorska-kupila-bezsalogowe-samoloty-do-wykrywania-zagrozen-t75896/)¹⁴

(25) *O nie, tak się bawić nie będziemy, świat jest racjonalny, szepetcho jedna, psia-krew, ja się tak łatwo nie dam.* (serial „Ranczo”, odcinek 85)

(26) *Ciekawe czy zawsze wszystkich uczysz porządku na ulicach?? Patrioto jeden!!* (<https://www.sadistic.pl/niemka-w-bmw-bez-popielniczki-vt302255,30.htm>)

W podanych przykładach nie mamy do czynienia z rzeczownikami ekspresywnymi: nie należą do nich *patriota*, *pedagog* ani *magister*, będące nie-

¹⁴ W podanym przykładzie poprawiono błędy ortograficzne.

nacechowanymi, neutralnymi nazwami osób, podobnie *szeptucha* (jak wynika chociażby z internetowego słownika języka polskiego PWN). W powyższych wypowiedzeniach mają one jednak wydźwięk ekspresywny i negatywny, odbierane są właśnie jako wyzwiska. Przykłady te pokazują, że omawiana jednostka łączy się z szerszą grupą rzeczowników, niż sugerowałyby słownikowe definicje: może „wzmacniać” każdy rzeczownik, który nazywa (charakteryzuje) istotę żywą: prymarnie osobę, w szczególnych wypadkach (np. personifikacji) także zwierzęta. Ponieważ *jeden* daje perspektywę mówiącego, może być dołączone zarówno do wyrażen ekspresywnych leksykalnie, jak i neutralnych – ekspresję zyskujących kontekstowo (pragmatycznie) czy gramatycznie.

Wszystkie podawane do tej pory przykłady i słownikowe definicje, a zwłaszcza określenie ‘wyzwiska’, nasuwają jeszcze jedno pytanie: czy opisywana jednostka przesądza o wartościowaniu? Problem podstawowy, wyłaniający się przy próbie odpowiedzi na to pytanie, wynika z faktu, że *jeden* występuje zwykle w uwikłaniu, w połączeniu z innymi wykładnikami ekspresywności: np. leksykalnymi czy fleksyjnymi, zob. np. (24–25), a więc jest tylko jednym z językowych wyznaczników ekspresji. Stąd trudność w odgraniczeniu własności tego wyrażenia od własności kontekstu. Łatwo zauważyć, że analizowana jednostka otwiera miejsce prymarnie dla rzeczowników osobowych deprecjonujących, w których znaczeniu leksykalnym zawiera się nie tylko charakterystyka osoby, ale też jej negatywna ocena. Najlepiej „czuje się” więc w sąsiedztwie wszelkich obraźliwych określeń osób, także nazw własnych o negatywnych konotacjach (używanych apelatywnie), i form deprecjatywnych M. l.mn rzeczowników M1, por. poniższe przykłady z serialu „Ranczo”:

(27) *Ty wypierdku jeden! [...] Ty chłystku! [...] Ty konusie!* (odcinek 47)

(28) *A co żeś ty jej podsypał, ty Hitlerze jeden!* (odcinek 64)

(29) *A co ty, chamie niemyty jeden, porządną kobitę w tyłek klepać?* (odcinek 86)

Ze wszystkich tych cytatów wynikałoby, że *jeden* wartościuje negatywnie. Istotnym argumentem za taką interpretacją jest także zestawienie zdań w rodzaju:

(30) *Nic nie można robić na siłę, pedagogu!*

(31) *Nic nie można robić na siłę, pedagogu jeden!*

wskazujących, że *jeden* może zmieniać charakter całości z neutralnego czy niejednoznacznego w ocenie na ekspresywno-wartościujący. Dołączenie omawianej jednostki do zdania (30) rozstrzyga o negatywnej charakterystyce osoby nazwanej rzeczownikiem leksykalnie neutralnym. Konkluzji o negatywnym wartościowaniu wydaje się przeczyć możliwość przyłączenia *jeden* do takich rzeczowników, jak np. *szczęściarz, farciarz, urwis, berbeć*, por. też:

- (32) *Ty byku fartowny jeden!*
 (33) *Już sobie zapamiętają na zawsze ananaski, lobuziaki, urwipolcie jedne!* (NKJP, S. Chutnik, „Dzidzia”).
 (34) *Same szóстки przynosisz, geniuszu (orle) jeden!*
 (35) *Same szóстки przynosi, geniusz (orzeł) jeden!*

W każdym z tych przykładów mamy osłabienie negatywnej oceny, albo na poziomie leksykalnym (*urwis, urwipoleć*), albo czysto pragmatycznym, jak w zdaniach (34)–(35). Dwa ostatnie przykłady mogą mieć różną interpretację (zależnie np. od intonacji): odcień zazdrości, sarkastyczny, w przeciwieństwie do jednoznacznie negatywnego wydzźwięku wypowiedzenia:

- (36) *Same dwóje przynosi, geniusz (orzeł) jeden!*,

ale, co istotne, nie da się ich interpretować jednoznacznie pozytywnie, podobnie jak wypowiedzeń w rodzaju *Wyraży uznania, szczęściarzu jeden!*, odczytywanych raczej jako niosące odcień zazdrości, lub lekkiego żalu ze strony nadawcy. „Wyjściowa” ocena jest zatem w opisywanych przykładach modyfikowana (łagodzona), ale nie całkowicie pozytywna. Nie stanowią one tym samym wystarczającego argumentu przeciw tezie o niewartościującym charakterze *jeden*. Istotny jest natomiast fakt, że dodanie *jeden* do rzeczowników leksykalnie neutralnych zmienia charakter całości na negatywnie wartościujący. Występując w konstrukcjach ekspresywnych leksykalnie i składniowo, zwykle będąc niejedynym wykładnikiem nacechowanego charakteru całości, stanowi zatem opisywana jednostka nie tylko „wzmocnienie” ekspresji, ale wnosi też element oceny (ze znakiem –).

Przedstawione rozważania stanowią, jak powiedziano, wstępną charakterystykę wyrażenia *_jeden*, nie pretendują do miana całościowych, są raczej „rozpoznanie terenu”. Część z podnoszonych kwestii wymaga niewątpliwie rozwinięcia, zwłaszcza charakterystyka semantyczna i problem szyku *jeden* w rozbudowanych grupach imiennych, a także precyzyjny opis jego miejsca w STR.

Słowniki

- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*. Red. M. Bańko. T. 1–2. Warszawa 2000.
 SJPDor – *Słownik języka polskiego*. Red. W. Doroszewski. T. I–XI. Warszawa 1958–1969.
 SJPDun – *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. Warszawa 1996.
 SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Warszawa 1966–.
Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/>
 USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. T. 1–4. Warszawa 2003.
 WSJP – *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Red. P. Żmigrodzki, www.wsjp.pl

Literatura

- Bally Ch. (1966): *Mechanizm ekspresywności językowej*. [W:] *Stylistyka Bally'ego. Wybór tekstów*. Red. M. R. Mayenowa. Przekł. U. Dąbska-Prokop. Warszawa, s. 110–149.
- Bogusławski A. (1999): *Inherently thematic and rhematic units of language*. [W:] „Travaux du Cercle linguistique de Prauge” 3. Red. E. Hajičová, T. Hoškovec, O. Leška, P. Sgall, Z. Skoumalová. Amsterdam, s. 211–224.
- Danielewiczowa M. (2007): *Przymiotniki nieprzymiotniki (O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim)*. [W:] „Zbornik Matice srpske za slavistiku”. T. 71–72, s. 223–235, online: http://www.maticasrpska.org.rs/stariSajt/casopisi/slavistiku_71-72.pdf
- Danielewiczowa M. (2014): *Struktura i znaczenie eksklamatywów. Na materiale współczesnej polszczyzny*. Warszawa.
- Grabias S. (1981): *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*. Lublin.
- Grochowski M. (2008): *O cechach syntaktycznych i semantycznych wyrażen widać, widocznie, najwidoczniej (na tle kategorii ewidencjalności)*. [W:] *Lexikalische Evidenzialitäts-Marker in slavischen Sprachen*. (Wiener Slavistischer Almanach 72). Red. B. Wiemer, V. A. Plungjan. München–Wien, s. 129–148.
- Grochowski M. (2009): *O cechach składniowych i łączliwości jednostek istny, iście*. „Poradnik Językowy” z. 1, s. 50–59.
- Grzegorzyczkowa R. (1978): *Struktura semantyczna wyrażen ekspresywnych*. [W:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*. Red. M. Szymczak. Wrocław, s. 117–123.
- Grzesiuk A. (1995): *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*. Lublin.
- Jodłowski S. (1973): *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*. Wrocław.
- Laskowski R. (1998): *Funkcjonalna klasyfikacja leksemów: części mowy*. [W:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Grzegorzyczkowa, R. Laskowski, H. Wróbel. Wyd. drugie, zmienione. Warszawa, s. 52–64.
- Miodunka W. (1974): *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*. Kraków.
- Puzynina J. (1992): *Język wartości*. Warszawa.
- Rejter A. (2006): *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*. Katowice, online: <http://sbc.org.pl/Content/61399/leksyka_ekspresywna_w_historii_jezyka_polskiego.pdf>, dostęp: 18.02.2019.
- Saloni Z. (1974): *Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich*. „Język Polski” LIV z. 1, s. 3–13, z. 2, s. 93–101.
- Saloni Z., Świdziński M. (1998): *Składnia współczesnego języka polskiego*. Wyd. IV, zmienione. Warszawa.
- Skubalanka T. (1995): *O ekspresywności języka*. [W:] teże: *O stylu poetyckim i innych stylach języka*. Lublin, s. 59–67.
- Tymiakin L. (2017): *O triadzie komunikacyjnej: wartościowanie – emocje – ekspresja*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. Section N. Educatio Nova. Vol. II, s. 199–216.
- Wajszczuk J. (2005): *O metatekście*. Warszawa.
- Wierzbicka A. (1969): *Problemy ekspresji. Ich miejsce w teorii semantycznej*. [W:] teże: *Dociekania semantyczne*. Wrocław, s. 3–61.
- Zaron Z. (2003): *Funkcjonalna klasyfikacja leksemów polskich (kolejna propozycja)*. [W:] *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego*. Red. M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, M. Urban. Toruń, s. 179–188.

Internetowe źródła przykładów

- <NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, nkjp.pl>, dostęp: 1.03. – 30.06.2018.
- <ranco.wikia.com/wiki/Cytaty>, dostęp: 1.03. – 30.06.2018.
- <<http://astra.ne.3lab.info/post/110825,zabic-miasto>>, dostęp: 20.06.2018.

<https://www.gowork.pl/opinie_czytaj,531781>, dostęp: 15.10.2018.

<forum.gp24.pl/akademia-pomorska-kupila-bezzalogowe-samoloty-do-wykrywania-zagrozen-t75896/>, dostęp: 15. 10.2018.

<<https://mxdoc.com/na-przekor-przeznaczeniu-oksana-petrovna-pankeeva.html>>, dostęp: 17.10.2018.

<<https://www.sadistic.pl/niemka-w-bmw-bez-popielniczki-vt302255,30.htm>>, dostęp: 17.10.2018.